

Postanowienie z dnia 21 września 2006 r.

II PZ 34/06

1. Rodzaj opłaty od apelacji (podstawowa, czy stosunkowa) w sprawach z zakresu prawa pracy zależy od wartości przedmiotu sporu, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

2. Do złożenia apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji wydanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych należy stosować przepisy dotychczasowe.

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 września 2006 r. sprawy z powództwa Piotra W. przeciwko W. SA w K. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 5 maja 2006 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 5 maja 2006 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni odrzucił apelację powoda Piotra Wojewody od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 20 lutego 2006 r. [...] w sprawie przeciwko W. SA w Krakowie.

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, powód domagał się zasądzenia kwoty 67.918,86 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, 6.142,08 zł tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy oraz 2.618 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia urlopowego. Wyrokiem z dnia 20 lutego 2006 r. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.530,48 zł tytułem ekwiwa-

lentu za urlop wypoczynkowy i oddalił powództwo w pozostałej części. W dniu 24 lutego 2006 r. powód złożył wniosek o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Wyrok z uzasadnieniem doręczono powodowi w dniu 21 marca 2006 r., a w dniu 4 kwietnia 2006 r. radca prawny reprezentujący powoda wniósł apelację od tego wyroku, uiszczając opłatę sądową w kwocie 30 zł. Apelujący zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 50.000 zł” oraz określił wartość przedmiotu zaskarżenia na taką kwotę.

W uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu apelacji, Sąd Okręgowy powołał się na art. 130² § 3 k.p.c. i stwierdził, że powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wbrew treści art. 35 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) uiszczył od apelacji opłatę podstawową zamiast opłaty stosunkowej, obliczonej od wskazanej przez niego wartości przedmiotu zaskarżenia. W ocenie Sądu Okręgowego, ograniczenie w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia do kwoty 50.000 zł jest bez znaczenia dla określenia charakteru należnej opłaty sądowej, gdyż decyduje o tym wartość przedmiotu sporu wyższa niż 50.000 zł, a nie wartość przedmiotu zaskarżenia. Sąd Okręgowy uznał, że przepisy ustawy o kosztach sądowych nie przewidują możliwości zmiany rodzaju opłaty sądowej ze stosunkowej na podstawową w zależności od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia. W związku z tym, zdaniem Sądu Okręgowego, powód reprezentowany przez radcę prawnego był zobowiązany bez wezwania uiszczyć opłatę stosunkową w wysokości 5% od kwoty 50.000 zł, a skoro tego nie uczynił, to apelacja podlegała odrzuceniu.

Postanowienie to zostało zaskarżone zażaleniem, w którym powód wniósł o jego uchylenie oraz „skierowanie apelacji powoda z dnia 4.04.2006 r. do rozpoznania”. Powód zarzucił błędną wykładnię art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych. Jego zdaniem, wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekracza kwoty 50.000 zł, a nie miał obowiązku zaskarżania „całego oddalonego przedmiotu sporu”, tym bardziej, że wygrywając sprawę w Sądzie pierwszej instancji tylko w około 2% chciał ograniczyć ewentualne ryzyko finansowe, które groziłoby mu w razie oddalenia apelacji. Powód wskazał również, że z uwagi na wejście w życie nowych przepisów o kosztach sądowych po wytoczeniu powództwa, a przed złożeniem apelacji, „został obciążony nieprzewidzianym w dacie wytoczenia powództwa obowiązkiem uiszczenia opłat sądowych i nie zgromadził w budżecie domowym środków na ten cel”. Zdaniem skarżą-

cego, brzmienie art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych prowadzi do wykładni, że jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekracza kwoty 50.000 zł, to apelacja podlega opłacie stałej w kwocie 30 zł, która została uiszczona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 zł wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa kwotę 50.000 zł, pobiera się od wszystkich podlegających opłacie pism procesowych opłatę stosunkową. Przepis ten wszedł w życie z dniem 2 marca 2006 r., wprowadzając istotną zmianę w porównaniu do obowiązującego przed tą datą stanu prawnego, bowiem zgodnie z uchylonym art. 463 § 1 k.p.c., pracownik dochodzący roszczeń z zakresu prawa pracy nie miał obowiązku uiszczania opłat sądowych, a według uchylonego art. 263 § 1 k.p., postępowanie w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy było wolne od opłat sądowych. Z art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych wynika, że opłacie sądowej podlega apelacja wniesiona w sprawie z zakresu prawa pracy, natomiast rodzaj opłaty jest uzależniony od wartości przedmiotu sporu. Treść zdania drugiego art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych jest wyraźna i wynika z niej wprost, że rodzaj opłaty w sprawach z zakresu prawa pracy (podstawowa, czy stosunkowa) zależy od wartości przedmiotu sporu przewyższającego kwotę 50.000 zł, a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia (na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy). Uzależnienie rodzaju opłaty od wartości przedmiotu sporu (a nie od wartości przedmiotu zaskarżenia) wynika nie tylko z treści tego przepisu, ale także z analizy systemowej. W art. 35 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych wymienione są jako podlegające opłacie wyłącznie środki zaskarżenia. Ustawodawca w art. 13 ustawy wyraźnie przy tym rozróżnia przypadki pobierania opłaty stosownie do wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu zaskarżenia. Jeżeli więc w art. 35 ust. 1, który obejmuje tylko środki zaskarżenia, nie uzależnia rodzaju opłaty od wartości przedmiotu zaskarżenia, to oznacza to, że jest ona zależna od wskazanej w tym przepisie wartości przedmiotu sporu. Inaczej mówiąc, jeżeli wartość przedmiotu sporu będącego przedmiotem wyroku sądu pierwszej instancji przekracza 50.000 zł, to od apelacji należy uiścić opłatę stosunkową od wartości przedmiotu zaskarżenia

(art. 13 ustawy), choćby była ona niższa niż 50.000 zł. Powód mógł więc zaskarżyć wyrok w części obejmującej przedmiot sporu, którego wartość jest niższa od kwoty 50.000 zł, nie spowodowało to jednak zmiany rodzaju należnej opłaty ze stosunkowej na podstawową. Nie są więc trafne zawarte w zażaleniu argumenty, że zaskarżenie apelacją wyroku sądu pierwszej instancji w części, tak że wartość przedmiotu zaskarżenia nie przekracza 50.000 zł, powoduje obowiązek uiszczenia opłaty podstawowej, a nie stosunkowej.

Mimo tego należało uznać, że zaskarżone postanowienie jest wadliwe z innej przyczyny (Sąd Najwyższy rozpoznający zażalenie nie jest związany jego podstawami, gdyż nie stosuje się art. 398¹³ k.p.c.). Sąd Okręgowy pominął rozważenie, czy w sprawie miały zastosowanie nowe przepisy (ustawy o kosztach sądowych i Kodeksu postępowania cywilnego), czy też przepisy dotychczasowe. Problem ten wymagał analizy, gdyż zgodnie z art. 151 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ustawa oraz dokonane nią zmiany innych ustaw weszły w życie po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia, czyli w dniu 2 marca 2006 r. Zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego zapadł w dniu 20 lutego 2006 r., a więc przed wejściem w życie ustawy, co dotyczy także złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku z uzasadnieniem w dniu 24 lutego 2006 r. Po wejściu w życie ustawy nastąpiło natomiast doręczenie powodowi wyroku z uzasadnieniem (21 marca 2006 r.) oraz wniesienie apelacji przez radcę prawnego reprezentującego powoda (4 kwietnia 2006 r.). Zgodnie z art. 149 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy (przed 2 marca 2006 r.) stosuje się, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji, dotychczasowe przepisy o kosztach sądowych. Nie ulega wątpliwości, że przepis ten ma zastosowanie, gdyż sprawa została wszczęta (wniesiono powództwo) przed 2 marca 2006 r. Oznacza to, że do czasu zakończenia postępowania w pierwszej (danej) instancji miały zastosowanie przepisy dotychczasowe, a więc między innymi wskazane wyżej art. 463 k.p.c. i art. 263 § 1 k.p. Z art. 149 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych należy wyprowadzić wniosek, że jeżeli przed wejściem w życie ustawy o kosztach sądowych zostało wszczęte postępowanie w drugiej instancji, to do czasu zakończenia postępowania w tej instancji, także należy stosować przepisy dotychczasowe (choć to nie wynika już wyraźnie z treści przepisu, gdyż odwołuje się on tylko do „wszczenia sprawy”). Powstaje wobec tego problem, kiedy rozpoczyna się postępowanie w drugiej instancji lub inaczej mówiąc, jakie zdarzenie procesowe (data której czynności)

ma w tym zakresie decydujące znaczenie. W pierwszym rzędzie nasuwa się ocena, że postępowanie w drugiej instancji (apelacyjne) rozpoczyna się przez wniesienie apelacji, czyli decydująca byłaby data dokonania tej czynności procesowej. Jeżeli więc apelacja została wniesiona przed 2 marca 2006 r. to należy stosować przepisy dotychczasowe, a do apelacji złożonej począwszy od 2 marca 2006 r., nowe przepisy. Poglądu tego jednak nie można podzielić. Nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że postępowanie w pierwszej instancji kończy się z ogłoszeniem wyroku (końcowego). Czynności procesowe podejmowane po wydaniu wyroku przed sądem pierwszej instancji i przez ten sąd nie są już postępowaniem w pierwszej instancji. Mogą to być czynności podejmowane w ogóle poza tokiem instancji (jeżeli nie dojdzie do zaskarżenia). Jednakże, jeżeli w sprawie zostanie wniesiona apelacja, to należy uznać, że wszystkie czynności procesowe (stron i sądu) podejmowane po ogłoszeniu wyroku są już czynnościami postępowania apelacyjnego (w drugiej instancji). Postępowanie cywilne w toku instancji ma bowiem charakter ciągły w tym znaczeniu, że nie można uznać, aby postępowanie w pierwszej instancji kończyło się w dniu ogłoszenia wyroku, a postępowanie apelacyjne rozpoczynało dopiero w dniu złożenia apelacji. Powstawałaby bowiem wówczas faza postępowania, które już nie byłoby postępowaniem pierwszoinstancyjnym, a jeszcze nie była postępowaniem w drugiej instancji. Nie ma przy tym znaczenia, że postępowanie apelacyjne (tzw. międzyinstancyjne) toczy się przed sądem pierwszej instancji.

Rozpatrywany problem nie był przedmiotem publikowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego w odniesieniu do analogicznej z art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych regulacji art. 49 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 88 ze zm.). Tego ostatniego przepisu dotyczy wprawdzie postanowienie z dnia 8 lutego 1968 r., II CZ 29/68 (OSNCP 1968 nr 11, poz. 191), ale odnosi się ono do wydania nakazu zapłaty przed wejściem w życie nowej ustawy o kosztach sądowych, co według wykładni przedstawionej w tym postanowieniu nie oznaczało zakończenia postępowania w instancji. Ponieważ wykładnia art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych budzi poważne wątpliwości, to należy odwołać się do ogólnych zasad dotyczących wejścia w życie nowych przepisów procesowych. Zważyć przy tym należy, że zmiana przepisów dotyczyła nie tylko opłat sądowych, ale także samych zasad wnoszenia pism procesowych, w tym środków odwoławczych. Dotyczy to przede wszystkim nowego art. 130² § 3 k.p.c., według którego sąd od-

rzuca bez wezwania o uiszczenie opłaty, między innymi wniesioną przez radcę prawnego apelację podlegającą opłacie stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej wartości przedmiotu zaskarżenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wobec nieuregulowania w polskim prawie ogólnych zasad prawa międzyczasowego, takich ogólnych reguł intertemporalnych w dziedzinie prawa procesowego należy poszukiwać w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania cywilnego - Dz.U. Nr 43, poz. 297 ze zm. (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001 nr 4, poz. 53; Przegląd Sądowy 2001 nr 9, s. 126 z glosą F. Zedlera; Przegląd Sejmowy 2001 nr 4, s. 192 z glosą E. Łętowskiej oraz wyrok z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 320/01, LEX nr 146442). Zgodnie z art. XV § 1 tych Przepisów, zasadą podstawową jest bezzwłoczne działanie nowej normy procesowej. Od tej zasady przewidziany jest jednak najważniejszy wyjątek dotyczący zaskarżania orzeczeń, określany jako zasada stadialności, a wyrażony w art. XVI § 1 zdanie pierwsze Przepisów wprowadzających. Zgodnie z nim, jeżeli przed wejściem w życie Kodeksu postępowania cywilnego zapadło orzeczenie sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, postępowanie rewizyjne lub zażaleniowe toczyć się będzie w trybie przewidzianym w przepisach dotychczasowych (podobnie art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, Dz.U. Nr 48, poz. 554, według którego do złożenia i rozpoznania środków zaskarżenia od orzeczeń wydanych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe). Na tle tych przepisów należy sformułować regułę, że do złożenia (zasad wniesienia, wymagań formalnych) środka odwoławczego (apelacji), w razie zmiany przepisów, należy stosować przepisy obowiązujące w dacie wydania orzeczenia sądu pierwszej instancji (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 stycznia 2003 r., SK 37/01, OTK-A 2003 nr 1, poz. 3).

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====